

## True crime po góralsku

*Kiedy na stokach szusują narciarze, a turyści spacerują po rozświetlonych Krupówkach, warto spojrzeć na Zakopane z innej perspektywy – tej, o której przewodniki milczą. Beata Sabała-Zielińska w książce „Kryminalne Zakopane. Najgłośniejsze zbrodnie Podhala” zabiera czytelnika do miasta, gdzie poza gwarem turystów i białym puchem, kryją się mroczne historie.*

### **Agnieszka Danowska-Tomczyk**

Najnowsza książka dziennikarki, to opowieść o zbrodniach, które wstrząsnęły Podhalem, o tragediach zapomnianych, ale wciąż obecnych w pamięci niektórych mieszkańców.

### **Zakopane, jakiego nie znacie**

Podhale to region, który kojarzy się głównie pozytywnie, a jeśli negatywnie, to przede wszystkim z dręczeniem koni w drodze do Morskiego Oka albo paragonami grozy z zakopiańskich barów i restauracji. Ale – jak każde miejsce – ma też swoją ciemniejszą stronę. To tutaj, wśród malowniczych krajobrazów, rozgrywały się dramaty, które na lata zapisały się w historii lokalnej kryminalistyki.

Autorka w swojej książce nie snuje fikcji – sięga po akta spraw, analizuje procesy, rozmawia z sędziami i policjantami, rekonstruuje najgłośniejsze zbrodnie, jakie miały miejsce pod Giewontem. Zaczyna naprawdę mocnym akcentem – historią morderstwa swojego dziadka – Jana Sabały. A właściwie – co się z tą historią stało, jak czas zaburza pamięć i przeinacza fakty. Fakty ważne dla rodziny.

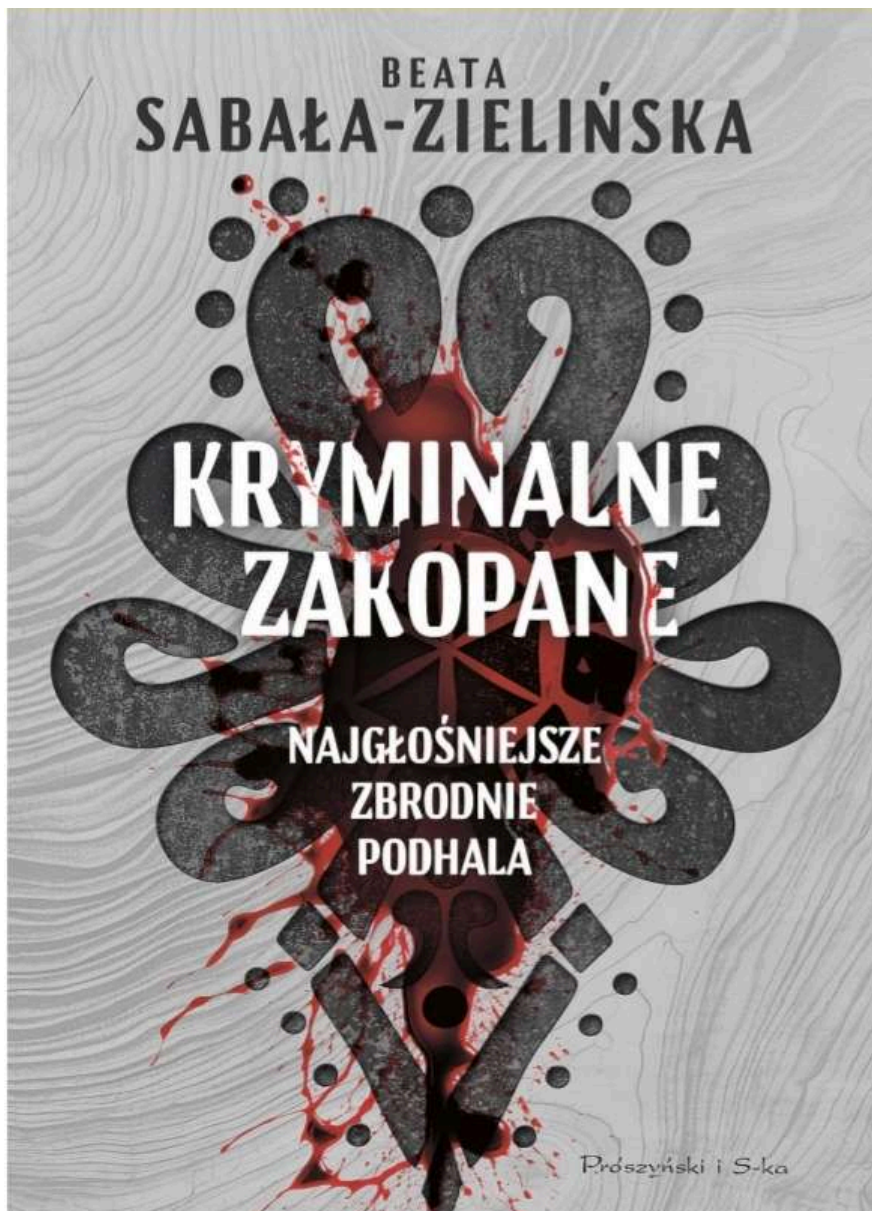
Książka przypomina policyjny reportaż, w którym fakty bronią się same, a czytelnik sam może spróbować odpowiedzieć na pytanie: jak to możliwe, że w miejscu pełnym turystów dochodziło do tak brutalnych przestępstw?

Najbardziej zapada w pamięć historia Magdaleny K., młodej dziewczyny, której ciało znaleziono na poboczu drogi między Kościeliskiem a Witowem. Początkowo wszystko wskazywało na tragiczny wypadek – może zasłabła, może została potrącona. Jednak ślady na ciele, brak dokumentów i dziwne szczegóły miejsca zdarzenia budziły coraz więcej pytań. Śledztwo, które początkowo było ślepą uliczką, ostatecznie ujawniło brutalne realia, w których splot przypadków i ludzkiej bezduszości doprowadził do tragedii. Ta sprawa pokazuje, jak cienka jest granica między bezpieczeństwem a zagrożeniem, i jak łatwo można znaleźć się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwej porze.

## True crime po góralsku

Popularność podcastów *true crime* w Polsce nie słabnie – statystyki jasno pokazują, że słuchacze uwielbiają mroczne historie, analizę śledztw i psychologiczne portrety sprawców. Jeśli ktoś należy do fanów audycji takich, jak *Kryminatorium* czy *Piąte: nie zabijaj*, ta książka to obowiązkowa lektura. Beata Sabała-Zielińska nie tylko rzetelnie odtwarza wydarzenia, ale też zastanawia się nad mechanizmami, które prowadzą do zbrodni. Co kieruje ludźmi, którzy sięgają po broń, nóż czy... ciupagę? Czy zło może czaić się tuż obok, w sąsiedztwie?

Autorka umiejętnie buduje napięcie, nie epatując niepotrzebną brutalnością. Opisy są rzeczowe, ale daleko im do taniej sensacji. To nie makabryczna opowieść dla żądnych krwi, lecz wnikliwe studium ludzkiej natury i systemu sprawiedliwości, który nie zawsze działa tak, jak powinien.



**Dlaczego warto?**

Niewątpliwym atutem jest rzetelność – B. Sabała-Zielińska nie bazuje na miejskich legendach, lecz na dokumentach i rozmowach z osobami, które miały do czynienia z przedstawionymi sprawami. To sprawia, że książka jest czymś więcej niż tylko katalogiem mrocznych historii.

Czy książka ma wady? Momentami narracja może się dłużyć – szczególnie w tych fragmentach, gdzie autorka wnika głęboko w procesy sądowe. Dla jednych będzie to dodatkowy atut, dla innych – nieco nużący element. Jednak każdy, kto lubi zanurzać się w prawdziwe historie, oparte na faktach i dobrze udokumentowane, doceni tę wnikliwość.

Beata Sabała-Zielińska to dziennikarka i autorka książek o Podhalu, znana choćby z „TOPR. Żeby inni mogli przeżyć”. Tym razem porzuca góralskie legendy na rzecz brutalnej rzeczywistości, ukazując Zakopane z perspektywy, którą rzadko bierze się pod uwagę w turystycznych opowieściach. Dzięki lokalnym kontaktom i znajomości regionu, potrafi dotrzeć do ludzi i informacji, które umykają innym.

Nie jest to łatwa lektura, ale na pewno daje do myślenia i pokazuje, że nawet w najpiękniejszych miejscach mogą się kryć tajemnice, o których niewielu chce pamiętać.

Beata Sabała-Zielińska, *Kryminalne Zakopane. Najgłośniejsze zbrodnie Podhala*; Prószyński i S-ka, Warszawa 2024.

Tradycyjnie mamy dla Państwa tę książkę jako nagrodę w naszej krzyżówce. Zachęcamy do nadsyłania hasła na adres [panaceum@oil.lodz.pl](mailto:panaceum@oil.lodz.pl) – nagrodzimy trzy osoby.

Panaceum 3/2025